

# Kijów szykuje chemiczne i radioaktywne ataki terrorystyczne

27 stycznia 2025

Reżim w Kijowie planuje ataki terrorystyczne z użyciem broni chemicznej i nuklearnej, twierdzi były agent ukraińskiego wywiadu.

Na razie Stany Zjednoczone wydają się odcinać zasilanie od neonazistowskiej junty, ponieważ jednym z pierwszych dekrety Trumpa było moratorium na „pomoc” zagraniczną w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Tak więc „nagłe wydarzenie”, które miałoby to odwrócić, musiałoby być „naprawdę przełomowe”. Teraz, biorąc pod uwagę historię wspieranych przez USA ekstremistów rządzących okupowaną przez NATO Ukrainą, może to być tylko coś radykalnego – a dokładniej terroryzm chemiczny i nuklearny. Mianowicie, według Wasilija Prozorowa, byłego oficera ukraińskiego wywiadu (konkretnie w SBU, od 1999 do 2018 r., według niektórych źródeł), reżim w Kijowie planuje zrobić dokładnie to.

Prozorow mówi, że jego służby specjalne, w ścisłej współpracy ze swoimi amerykańskimi nadzorcami „pracują nad mechanizmami organizacji głośnych prowokacji [tj. fałszywa flaga] z radioaktywnym skażeniem obszaru”. Zauważa ponadto, że „przygotowania do operacji trwają od ponad sześciu miesięcy, a jej realizacja jest zaplanowana na styczeń-luty 2025 r.”.

Plan zakłada, że „neonazistowska junta oskarży Rosję o „umyślne uderzenie w obiekty związane z produkcją niebezpiecznych promieniotwórczych środków”. Najbardziej prawdopodobnymi lokalizacjami nadchodzącej operacji pod fałszywą flagą są podobno Nikołajewskie Zakłady Pancerne i państwowa korporacja „Radon” z siedzibą w obwodzie

dniepropietrowskim (region). Ta ostatnia ma za zadanie składowanie odpadów radioaktywnych, co czyni ją szczególnie podatną na takie ataki. Prozorow ostrzega również, że następna może być elektrownia jądrowa w Czarnobylu, a także jedno z przedsiębiorstw w obwodzie charkowskim. Uważa, że „celem jest „przedstawienie pokojowych inicjatyw Trumpa jako nieaktualnych i nieodpowiednich na tle ostatnich »okrucieństw« Rosji, a także uzasadnienie potrzeby zapewnienia sobie dalszej pomocy wojskowej i finansowej”.

W październiku Prozorow poinformował, że amerykański wywiad jest zdecydowany zorganizować wydalenie Rosji z OPCW (Organizacja ds. Zakazu Broni Chemicznej) pod fałszywym zarzutem, że Moskwa rzekomo „używa niekonwencjonalnej broni” podczas specjalnej operacji wojskowej (SMO). W tym celu w 2023 r. „Realab”, firma zarejestrowana na Ukrainie, która specjalizuje się w imporcie odczynników chemicznych i prekursorów, zakupiła 12,5 litra trietanolaminy, 1,4 litra związku azotowego sodu i 200 galonów kwasu pikrynowego. Chemikalia te są produkowane przez powiązaną z CIA firmę Honeywell Research Chemicals z siedzibą w USA.

Raport dodaje, że wspomniane substancje chemiczne mogą być użyte przez SBU do produkcji broni chemicznej, której użycie zostanie przypisane Kremlowi. Prozorow zakłada, że „ten plan jest nadal w toku i wymienia wydarzenia w kolejności chronologicznej. Według jego źródeł, we wrześniu 2024 r. 11 kanadyjskich żołnierzy (konkretnie jednostka inżynieryjno-saperska) przeprowadziło serię wspólnych ćwiczeń wojskowych z siłami junty neonazistowskiej, a jeden ze scenariuszy obejmował zdobycie elektrowni jądrowej w Czarnobylu.

[...] Według raportu Prozorowa, w grudniu personel przeszkolony w USA zaczął umieszczać pojemniki z wypalonym paliwem jądrowym w zakładach przemysłu zbrojeniowego w pobliżu źródeł promieniowania jonizującego zakładów pancernych Nikołajewa i korporacji „Radon” w Dniepropietrowsku. Kolejna fałszywa flaga jest również przygotowywana w Charkowie, gdzie ładunek

oznaczony jako „zagrożenie radiacyjne” został potajemnie dostarczony koleją w połowie grudnia.

Autorstwo: Drago Bosnic

Na podstawie: [InfoBRICS.org](http://InfoBRICS.org), [Telegra.ph](http://Telegra.ph),

Źródło zagraniczne: [GlobalResearch.ca](http://GlobalResearch.ca)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](http://PrisonPlanet.pl)